



# GAZETA ŁÓDZKA

REDAKCJA  
I ADMINISTRACJA  
„GAZETY ŁÓDZKIEJ“  
ul. Przejazd 8.

Administracja  
otwarta od 8 i pół rano  
do 6-ej wieczór, w święta  
od 6 do 10 rano.

Redakcja  
czynna od 9-ej do 8-4  
codziennie, w wigilie świąt  
do 10 wieczór.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok VII. — № 17.

Łódź, Czwartek, 17 Stycznia 1918 r.

## Kolektorzy i Kolektorki

chcące zająć się sprzedażą losów

### Loterii Klasycznej

na rzecz Towarzystw Kulturalno - Oświatowych,

zechcą się zgłosić do

Agentury Łódzkiej, Piotrkowska № 10.

## Wróg wewnętrzny.

Przebieg rewolucji rosyjskiej, w szczególności jej ostatnie stadium, wywołał w całym świecie cywilizowanym kolosalne wrażenie, nie tylko jako fakt historyczny pierwszorzędnej wagi, lecz również jako zjawisko, znamionujące pewien głęboki ferment w społeczeństwach społecznych.

Głoszone od lat kilkudziesięciu doktryny zaczęły wcielać się w życie; za jednym zamachem najsmielsze marzenia rewolucjonistów stały się widomą rzeczywistością. Objaw nader niezwykły i mocący daleko idące za sobą pojęcia następców. Cały świat poczynił zdawać sobie sprawę z powagi chwili i zastępy wytrawnych mężów stanu i uczonych starają się wniknąć w istotę sprawy i krytycznie ją zbadać.

Powiedzmy otwarcie: o co chodzi: najskrajniejsza partja rosyjska ujęła rządy w swe ręce i, korzystając z chaosu, będącego wynikiem przegranej militarnej, czyni eksperymenty nad podstawowymi instytucjami państwa i prawa; filar dotychczasowego porządku społecznego — prawo prywatnej własności — ulega silnym wstrząśnieniom; demagogia czyni w niem głębokie szczyby; cała administracja państwowa zostaje zastąpiona przez nową, opartą na nigdzie jeszcze niesprawdzonych zasadach; sądownictwo dawne zupełnie jest zniesione, a miejsce jego zajmują urzędnicy, nie oparte na żadnym sprawdzianie naukowym ani praktycznym.

Jednym słowem, maksymalny program partyjny stał się konstytucją państwa, a władza naczelna spoczywa w rękach dyktatorów proletariackich; miano obywatela otrzymuje jeno robotnik, żołnierz i chłop, reszta to — wrogowie rewolucji i ludu.

A więc rewolucja nie tylko w znaczeniu politycznym, lecz i przewrót w dziedzinie społecznej, gospodarczej, nawiązał się. Wobec zachwiania się wieloletnich pojęć i ucieleśnienia się zasad, uważanych do niedawna za utopijne.

Umysły świata zajmują dziś wojna, zajmują operacje militarne. Ale stokród większą wojną są wydarzenia wewnętrzno-rosyjskie, bo to walka przeciw istniejącemu porządkowi świata.

Dlatego jest rzeczą słuszną, by równie bacznie jak przebieg działań na rozlicznych frontach, obserwować to, co dzieje się w Rosji, zdawać sobie z nie-

zmąconą zimną krwią sprawę z każdego stadium tej największej z rewolucji, oceniać wartość każdego kroku. O ile zachodzi potrzeba, starać się już dzisiaj zająć stanowisko na wypadek, gdyby ruch rosyjski zataczał zaczął szersze kregi.

Idea są zaraźliwe, jak epidemia, ledwo się która na silach pokrzepi, już na własnym gnieździe nie poprzestaje, już tęskni do wielkich, światowych lotów. To ogień, który ogarnia wszystko, co w drodze swej spotka; tem bardziej, jeśli napotka na podatny grunt zapalny, tem bardziej, jeśli napotka na płomień jeszcze nie ujawniony, lecz już w stanie potencjonalnym będący.

Idea bolszewizmu socjalistycznego wszędzie znaleźć może podkład zasad, wszczepionych od lat kilkudziesięciu, a ugruntowanych na międzynarodowym ruchu socjalistycznym.

W każdym kraju znajdujemy mniej lub więcej silną bolszewicką partję, która chętnie i na własnym, ojczystym gruncie poczyniłaby identyczne eksperymenty.

To też programem dnia dzisiejszego dla każdego obywatela swego kraju jest jasne zdanie sobie sprawy z głoszonej na wschodzie hasła i zmobilizowanie się przeciw nim, jeśli krytyczne ich zbadanie da negatywne wyniki. Dzieje się to już po części odruchowo. Wielkie demokracje zachodu — Francja, Anglja, Stany Zjednoczone, stronnictwa radykalne niemieckie — wszystkie one zajmują nieufne, wprost nieprzyjazne stanowisko wobec prądów maksymalistycznych.

A my? Wszak geograficznie najbliższej jesteśmy zarzewia, wszak wielkie rzesze polskie w Rosji już znajdują się pod bezpośrednim wpływem hasła, rzucanych przez bolszewików. Wieleż to nazwisk polskich wyciera z instytucji tymczasowo przez rząd komisarzy ludowych zorganizowanych!... Sytuacja jest poważna i należy się nad nią zastanowić. Jeszcze teraz pora, póki nas wal militarny od wschodu oddziela; może już być zbyt późno, gdy wrota naścierają staną, a fala wprost w pierś Polski uderzy.

Przedewszystkiem wypadałoby zastanowić się nad istotną wartością zasad, głoszonych przez program skrajnych socjalistów. Z chwilą, gdyby krytyka ich wyraziła, iż są one słuszne, wówczas nie widzimy powodu przeciwstawiania się im; gdyby nawet operacja bolesną była, należałoby się jej poddać w imię tryumfu prawdy i sprawiedliwości. Ale podobne rozumowania zbyt by nas da-

leko za rowadziły. Nie chcemy badać słuszności i prawdziwości programu, chcemy jeno jego życiowe zastosowanie ocenić. By nie dawać tu pozorów, iż wpadamy w sprzeczność z własnymi słowami, zastrzegamy się, iż prawda jest jedną tylko, więc o różnicach między teorią a praktyką mówić tu niepodobna; nie wolno uznawać doktryny całkowicie w teorii, a zasadniczo negować jej zastosowanie praktyczne.

I dlatego programowi bolszewickiemu nie nadajemy nawet miana teorii. To raczej zbiór zasad, zapożyczonych z jednej strony z przesłanek naukowego socjalizmu Marksa, z drugiej z wielkich idei wolności, równości i braterstwa. Pewna ilość hasła, zrodzonych przez chwilę, dopełnia obrazu.

A teraz stanowisko nasze wobec całego tego konglomeratu. Występowanie dziś przeciw zasadom socjalistycznym jako takim, jest dzieciństwem, niegodnym człowieka, mającego pretensje do jakichkolwiek wiadomości z dziedziny ekonomii. Nie ulega wątpliwości, iż nasz ustrój, zwany kapitalistycznym musi przeminąć, podobnie, jak i wiele innych, które dziś już do historii należą. Baczny obserwator dziś już spostrzeże zasadnicze czynniki przyszłego stadium w łonie dzisiejszego ustroju i chętnie pogodzi się z podstawowym twierdzeniem, iż główny akcent spoczywać musi rzeczywiście na klasach pracujących, iż równość wobec prawa wszystkich ludzi winna być bezwzględna, iż produkcja nie może nadal regulować się przy pomocy konkurencji, lecz stać się czynnością zorganizowaną społeczeństwa; że wreszcie środki wytwarzania wobec powyższych założeń przejść muszą w ręce, które pracę swą do środków tych stosują i w ten sposób prowadzą ludzkość po szczeblach postępu gospodarczego.

Są to prawdy, które zdają nam się być oczywiste i opierające się na istotnej sprawiedliwości. Ale czy stąd wolno już decydować o tym, iż natychmiast

wszystkie te postulaty winny być w życie wcielane, że należy gwałtem łamać istniejące stosunki i na miejsce ich stawić abstrakcyjne maksymy? Jesteśmy raczej zdania, iż, podobnie jak w naturze, wszelkie przewroty odbyć się muszą stopniowo i powoli, społeczeństwo również nie może kroczyć drogami rewolucji. Wzorem być mogą demokracje zachodu, gdzie położenie klas pracujących w ramach istniejącego porządku prawnego i państwowego polepsza się z roku na rok, gdzie burzliwe instynkty dawno już płyną spokojnym korytem reformy.

Zasady marksowskiej „wiewiórki, która w lasach burżuazji europejskiej nieci płomień rewolucji,“ zrodziły się w chwili, gdy położenie klas pracujących było istotnie okropne, gdy zdało się, iż niema innej drogi, poza gwałtem, by stosunki poprawić. Ale dziś wszak należy baczyć na to, co istnieje, nie zaś z doktryn dawnych snuć metody postępowania dla chwili obecnej. Zasady socjalizmu rewolucyjnego przestały być dzisiaj postulatem, ugruntowanym na badaniach, stały się natomiast *wiarą niezadowolonych rzesz.*

Do czego fanatyzm prowadzi, o tem nam dzieje mówią, bez względu na to czy fanatyzm odnosi się do dogmatów metafizycznych czy też życiowych. Dziś rozpętał się fanatyzm na wschodzie Europy i w rezultacie wytworzył chaos... Niema dziś tam człowieka poza prowadzonymi ruchem, któryby jasno i z pełną świadomością rozumiał dokąd kroczą teorie bolszewickie.

Chwila wymaga od nas największego napięcia sił, byśmy nie dali porwać się zawierusze, byśmy skutecznym i stanowczym opór postawili prądom ultraradykalnym. Ufamy żywotnym siłom naszego narodu, jego umiłowaniu ojczyzny, a nade wszystko zdrowej psychice polskiego robotnika, chłopca i żołnierza, nie noszącego w umysłowości swojej zatrutych zarodków rosyjskiego nihilizmu! N.

## Rokowania pokojowe w Brześciu Litewskim.

### W sprawie terytorjów okupowanych.

Biuro Wolfa komunikuje:

W dniu 14 stycznia o godz. 5 pp. odbyło się 4-e posiedzenie niemiecko-austriacko-węgiersko-rosyjskiej komisji do spraw terytorjalnych. Sekretarz stanu v. Kühlmann zakomunikował, że rządy sprzymierzone postanowiły na sformułowane propozycje delegacji rosyjskiej dać odpowiedź również w postaci sformułowanej.

Następnie odczytano odpowiedź sprzymierzonych, która brzmi, jak następuje:

o *Odpowiedź sprzymierzonych.*

Wzięto niemieckiej i austriacko-węgierskiej delegacji propozycje delegacji rosyjskiej, dotyczące rozwoju spraw na okupowanych przez państwa centralne terytorjach Rosji, tak dalece mijają się z zamierzeniami sprzymierzonych, że należy je określić, jako nie do przyjęcia w przedłożonej formie. Pomijając zewnętrzną formę tych propozycji, nie można nie zauważyć, że nie mają one charakteru kompromisu, do którego dążą państwa centralne, lecz są raczej jednostronnym żądaniem rosyjskim, nie uwzględniającym życzenia by wziąć pod rozwagę upragnione założenia strony przeciwnej.

Pomimo to, delegacja austriacko-węgierska i niemiecka gotowe są jeszcze raz

jasno wyrazić na piśmie poglądy swoje na kwestje bieżące i jeszcze raz przedsięwziąć próbę, czy da się urzeczywistnić kompromis, do którego oni dążą. O części okupowanych przez państwa sprzymierzone terytorjów traktuje § 1 projektu niemieckiego. Kwestja została omówioną i nie wymaga przeto dalszych rozrządzeń.

Kwestja okupowanych chwilowo przez państwa centralne terytorjów, żyjących własnym życiem państwowym, da się rozbić w stosunku do czasu na 4 okresy:

- 1) Okres pomiędzy zawarciem pokoju z Rosją i zakończeniem rosyjskiej demobilizacji;
  - 2) okres od pokoju rosyjskiego do pokoju ogólnego;
  - 3) okres stadium przejściowego dla nowych narodów; i wreszcie
  - 4) okres ostateczny, w którym nowe państwa przeprowadzą swoje organizacje państwowe w całej pełni.
- Należy powtórnie zwrócić uwagę na to, że dla państw centralnych chwila zawarcia pokoju z Rosją nie oznacza ogólnego pokoju, jak to się odwrótnie ma z Rosją, że przeciwnie państwa te zmuszone będą w dalszym ciągu prowadzić wojnę ze swymi przeciwnikami. Wobec delegacji ro-



syjskiej delegacji sprzymierzone oświadczają ponownie, że są one zdania, iż powołane zgodnie z konstytucją organy tych nowych terenów państwowych należy uważać na chwilowo zupełnie kompetentne do reprezentowania woli szerokich warstw ludności.

W sprawie powstania jednostki państwowej wielkie znaczenie ma wyrok sądu najwyższego w Waszyngtonie z roku 1808, który opiewa, że „suwerenne prawa Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej muszą być uznane w całej pełni od dnia ogłoszenia ich niepodległości, t. zn. od d. 4 lipca 1776 roku, zupełnie niezależnie od uznania ich przez Anglię w traktacie z roku 1782.

Delegacje sprzymierzone przyjmują do władomości oświadczenie, że:

„Rząd rosyjski z faktu przynależności okupowanych terytoriów do b. cesarstwa rosyjskiego nie wyciąga żadnych wniosków o jakichkolwiek prawnopństwowych obowiązkach ludności tych okręgów do republiki rosyjskiej i że stare granice b. cesarstwa rosyjskiego, granice utworzone za pomocą gwałtów i zbrodni na narodach, szczególnie zaś na narodzie polskim, zniknęły wraz z caratem”;

a również że:

„z tego powodu główne zadanie rządu rosyjskiego w obecnych rokowaniach polega nie na tem, aby w jakikolwiek sposób obronić dalsze przymusowe pozostawanie wspomnianych terytoriów w granicach państwa rosyjskiego, lecz polega na obronie samookreślenia wewnętrznych urzędzeń państwowych i międzynarodowej sytuacji tych terytoriów.

„W związku z tem należy zadać pytanie, z jakiego tytułu prawnego obecny rząd rosyjski swoje uprawnienie i zobowiązanie do zapewnienia istotnej wolności samookreślenia tych terytoriów doprowadza do ostateczności, t. zn. aż do dalszego prowadzenia wojny. Jeżeli fakt przynależności tych okręgów do państwa b. cesarza rosyjskiego nie nakłada żadnych obowiązków na ludność tych okręgów względem republiki rosyjskiej, czyż tedy nie jest rzeczą zupełnie oczywistą, na czem republika rosyjska chce ugruntować swoje prawa i obowiązki względem tej ludności. Jeżeli się natomiast, jak to czyni delegacja rosyjska, stanie na punkcie widzenia, że republika rosyjska posiada tego rodzaju prawo, wtedy istotnie

- 1) obszar terytorium,
  - 2) polityczne przesłanki do wykonania prawa samookreślenia,
  - 3) rządy przejściowe i
  - 4) forma wyrażenia woli
- są tymi czterema punktami, co do których należy próbować osiągnięcia zgody.

Ad. 1: Twierdzenie, że prawo samookreślenia przysługuje narodom, nie zaś również częściom narodów nie zgadza się z naszym ujęciem pojęcia samookreślenia narodów. Częśći narodów mogą również usamodzielnic i wyodrębnić się prawnie. Nie oznacza to w żadnym razie, że granice okupacyjne mają być miarodajne dla rozgraniczenia tych części. Kurlandja, Litwa i Polska stanowią jednostki polityczne również pod względem historycznym.

Niemcy i Austro-Węgry nie mają zamiaru przyłączenia do siebie okupowanych przez się terytoriów. Nie zamierzają one zmuszać kwestionowanych terytoriów do przyjęcia tej czy innej formy państwowej. Chcą jednakże pozostawić sobie wolną rękę co do zawarcia traktatów wszelkiego rodzaju z ludami okupowanych terytoriów.

Ad. 2: Co do wykonania powyższego, to mija się ono z zasadniczą różnicą, na którą ciągle wskazywać będzie delegacja państw sprzymierzonych.

Odwołanie wojska, dopóki trwa wojna, jest niemożliwe, jednakże można osiągnąć to, że ilość wojsk, o ile na to pozwolą względy militarne, będzie można zredukować do takiego stopnia, jak tego będzie wymagało utrzymanie porządku w kraju, oraz względy techniczne. Można zabiegać o utworzenie żandarmerji narodowej.

Co dotyczy powrotu uchodźców, oraz ludności ewakuowanej podczas wojny, to przyrzeka się zyczliwie rozpatrzenie poszczególnych wypadków. Kwestja ta przekazana być może osobnej komisji, gdyż projektodawcy nie nadają jej znaczenia politycznego.

Ad. 3: Propozycja rosyjska w szczególności jest niejasną i wymaga wyjaśnienia. Należy jednak dodać bez ogródek, że w miarę zbliżania się ogólnego pokoju, wybranym przedstawicielom ludności kraju dany będzie w coraz większym stopniu współudział w zarządzie.

Ad. 4: Delegacje sprzymierzone wyrażają zasadniczo swoją zgodę, aby głosowanie na szerokiej podstawie sankcjonowało postanowienia co do przynależności państwowej tych terytoriów. Jednostronne upierania się przy referendum wydają się niepraktyczne. Votum ciała reprezentacyjnego, wybranego i uzupełnionego na szerokiej podstawie, byłoby zdaniem delegacji sprzymierzonej, w wystarczającym.

Należy zwrócić uwagę, że uznane przez rząd komisarzy ludowych twory państwowe wewnątrz b. cesarstwa rosyjskiego, naprz. Ukraina i Finlandja, nie powstały w drodze referendum, lecz dzięki postanowieniom konstytuans narodowych, wybranych na szerokich podstawach. Ożywni pragnieniem dojsca do porozumienia z rządem rosyjskim, rządy Niemiec i Austro-Węgier uczyniły te dalekoidące propozycje, dodając jednocześnie, że stanowią one ostateczne ramy, w których można dojść do pokojowego porozumienia.

Rozwijając te zasady, kierowały się one bezwzględnie koniecznymi motywami nieosłabiania własnej siły zbrojnej, dopóki trwa nieszcześna wojna, a także intencją, by dozwolili narodom, graniczącym z ich państwami, aby same rozstrzygnęły ostatecznie i samodzielnie o swojej przyszłości i nie wpadały przytem w stan ostatecznej nędzy i rozpacz. Porozumienie między Rosją a państwami centralnymi w tej ciężkiej sprawie możliwe jest tylko wtedy, jeżeli Rosja również wykaże poważną chęć zawarcia zgody i jeżeli ona, zamiast usiłowań podawania jednostronnych dyktatów, starać się będzie rozstrząsać sprawę i z przeciwnego punktu widzenia i odnaleźć tę jedyną drogę, która prowadzi do pokojowego wyniku. Tylko przy istnieniu takich intencji delegacje państw sprzymierzonych mogą jeszcze mieć nadzieję na pokojowe załatwienie konfliktu.

Odpowiedź p. Trockiego.

Następnie zabrał głos pan Trocki i oświadczył, że sądzi on, iż przeczytana odpowiedź państw centralnych usuwają przynajmniej wszelkie wątpliwości co do trudności formalnych, które powstały przed delegacją rosyjską na poprzednim posiedzeniu, dzięki mowie gen. Hoffmana. Delegacja rosyjska jest zdania, że w danym wypadku prowadzi ona pertraktacje z jedną partją, w osobie rządu niemieckiego ucielesnioną.

Sekretarz stanu v. Kühlmann wskazał na to, że wszystkie punkty tego traktatu wynikają jedynie z politycznej woli rządu niemieckiego. Dopóki ten pogląd nie został przez nikogo formalnie obalony, delegacja rosyjska uważa to za oświadczenie formalne. Jeżeli gen. Hoffmann zwraca uwagę na to, że rząd rosyjski opiera się na swej sile i działa przemocą przeciwko wszystkim, którzy inaczej niż on myślał, piętnując ich, jako kontrrewolucjonistów i burżujów, to wypada w każdym razie zauważyć, że rząd niemiecki również opiera się na sile.

Na całej przestrzeni dziejów nie znamy dotychczas innych rządów. Dopóki społeczeństwo składa się z walczących klas, dopóty siła rządu opiera się będzie na sile i utwierdzać będzie swoje panowanie gwałtem. W sposób kateryczny jednak protestuje on przeciwko twierdzeniu, że jego rząd każdego inaczej myślącego wydalal z kraju. Rządy innych krajów razi w działaniach rządu rosyjskiego kierunek, w jakim on robi użytek ze swojej władzy, a co do którego nie pozwoli się przez nikogo zmylić. A więc np. on i jego przyjaciele, gdy rząd rumuński usiłował zastosować środki gwałtu przeciwko rewolucyjnym żołnierzom i robotnikom na terenie rosyjskim, mieli stąd zaproponować rządowi petersburskiemu, by aresztowano posła rumuńskiego, oraz cały personel poselstwa i rumuńską misję wojskową i że otrzymali oni odpowiedź, iż to zostało wykonane. Nawiazuując do powyższego, pan Trocki powiedział, co następuje:

Co do obu przykładów, przytoczonych przez gen. Hoffmanna, to w żadnym razie nie charakteryzują one naszej polityki w sprawie narodowościowej. Zasięgnęliśmy informacji o kongresie białoruskim.

Zjazd w Mińsku składał się z samych przedstawicieli agrarjuszów białoruskich i usiłował zawiązać tymi punktami oparcia, które stanowią własność narodu białoruskiego. Jeżeli narażał na opór, to stawiali go żołnierze zarówno wielkoroscy, jak białoruscy i małoruscy. Wskazywałem już na to w moim oświadczeniu formalnym, że konflikty, które wynikły między nami

a Ukrainą i, niestety, trwają w dalszym ciągu, nie dotyczą w żadnym stopniu prawa narodu ukraińskiego do samookreślenia.

Pan Trocki omawiał następnie losy terytoriów okupowanych i wyraził zdanie, że z dotychczasowych wywodów przedstawicieli Niemiec może przyjąć do wniosku, że rozstrzygnięcie losów tych terytoriów nastąpić ma bez względu na to, czy dany naród jest obecnie w stanie ująć owo rozwiązanie w swe ręce, czy też nie. Pragnie on wbrew temu dać wyraz opinji, że wypowiedziane poglądy mogą tylko wzmocnić zapatrywania delegacji rosyjskiej co do niezwykłej roli, jaką odgrywa filozofja prawna w rozstrzygnięciu losów narodów.

Co się tyczy formy rokowań, to delegacja uważa za niezbędne te właśnie punkty wysunąć na plan pierwszy, które stanowią przedmiot różnicy zapatrywań, i z doskonałą stanowczością, gdyż tylko w ten sposób znaleźć można odpowiednie rozwiązanie.

Przewodniczący delegacji niemieckiej zapytał, na czyjej woli opiera się delegacja rosyjska, przypisując sobie prawo interesowania się krajami okupowanymi, skoro oświadczyła, że poprzednia przynależność ich do Rosji nie nakłada na te narody żadnych obowiązków względem Rosji, ale swojego prawa interesowania się tymi krajami, pan sekretarz stanu nie umotywiował, tylko powołał się na własną interpelację zasady samookreślenia narodów.

Oświadczenie v. Kühlmana.

Następnie zabrał głos sekretarz stanu v. Kühlmann, który między innymi powiedział: Zasadnicza różnica pomiędzy naszym poglądem a poglądem delegacji rosyjskiej leży w tem, że w przeciwieństwie do niej, pragniemy budować na tem co istnieje, że chcemy, aby w tych okolicach powstało uporządkowane życie bez wstrząszeń i że odciążamy myśl stworzenia z czystej miłości dla teorii przedewszystkiem próbną, aby później w sposób bliżej nieokreślony dotychczas pozwolili na budowanie się w tej próbną państwa.

Z zadowoleniem przyjmuję do wiadomości uwagę końcową wywodów przedmowy, że on i jego delegacja skłonna jest rozpocząć prawdziwą dyskusję i przystąpić do wyjaśnienia szczegółów, dzielących nas poglądów. Obecnie proponuję, abyśmy się trzymali dalej metody zaproponowanej przez delegację rosyjską, a to celem obradowania nad czterema punktami, tak jak one zostały sformułowane w naszej odpowiedzi. Mam nadzieję, że w ciągu kilku dni tak daleko postąpimy, iż z zupełną jasnością i w poczuciu odpowiedzialności będziemy mogli powiedzieć, czy trudności zostały przezwyciężone, lub czy należy zaniechać dotychczasowych prób.

Oświadczenie p. Trockiego.

Pan Trocki złożył następujące oświadczenie:

Jego zdaniem można obecnie przejść do obrad nad obydwiema zaproponowanymi odpowiedziami. Musi jednak jeszcze raz podkreślić, że w kwestji wycofania wojsk absolutnie nie może przyłączyć się do zdania przedstawiciela niemieckiego, jakoby wycofanie wojsk okupacyjnych pozostawiło po sobie próżnię. Te narody, które zamieszkuja tereny Polski, Litwy i Kurlandji, nie znalazłyby się wcale w położeniu ciężkim pod względem politycznym. O ile chodzi o trudności techniczne, jak brak własnych kolei, poczty, to można w tego rodzaju kwestjach dojść do porozumienia nawet bez kontroli wojsk okupacyjnych.

Na to wskazał sekretarz stanu v. Kühlmann, że obok przytoczonych technicznych odgrywają bardzo ważną rolę względy na bezpieczeństwo, wskazane w cytowanym tekście.

Następnie zaproponował sekretarz stanu v. Kühlmann, aby przystąpić do omawiania czterech punktów, przedłożonych przez delegację rosyjską w porządku przez nią zaproponowanym.

Wobec tego, że Trocki przyłączył się do tego wniosku, zamknięto posiedzenie, a następnie wyznaczono na jutrzejszy dzień o godz. 11-ej przed południem.

## Problema polityczna.

### Bawaria wysłała osobnego przedstawiciela do Brześcia

Z Monachjum donoszą: Aby nazwając zaznaczyć związkowy charakter Rzeszy niemieckiej, Bawaria wysłała osobnego przedstawiciela do Brześcia Litewskiego na rokowania pokojowe z Rosją.

W najkrótszym czasie b. bawarski prezes ministrów hr. Podewils uda się do Berlina na narady w urzędzie spraw za-

granicznych, następnie zaś wyjedzie do Brześcia Litewskiego.

### Warunki pokojowe Turcji.

Turecy delegaci do rokowań w Brześciu wymienili następujące zasadnicze warunki pokojowe:

- 1) Granica pozostaje niezmienną.
- 2) Osoby prywatne otrzymają odszkodowanie.
- 3) Jeszcze przed ukończeniem wojny otrzymają okręty rosyjskie prawo wolnego przejazdu przez Dardanele i Bosfor.
- 4) Armje obu państw zmobilizowane być mogą tylko w razie wojny obronnej.
- 5) W przeciągu 6 do 8 tygodni po podpisaniu traktatu pokojowego wycofa Rosja wojska swoje z granicy. Rosja zdemobilizuje swoją armję i flotę czarnomorską.

### Zamach na Lenina.

P. A. T. donosi z Petersburga pod datą 15 stycznia.

Gdy Lenin wczoraj odprowadził pewien oddział socjalistycznej czerwonej gwardji, która udawała się na front i następnie wracał samochodem z powrotem, strzelano do niego z rewolweru.

Lenin wyszedł bez szwanku.

### Była carowa umyślowo chora.

Podług informacji z Rzymu do „Nowej korespondencji“, była carowa w Tobolsku zachorowała umyślowo.

### Nie uznany poseł.

Z Kolonji donoszą:

Młody rosjanin, który poprzednio studjował w Tokio, przybył do stolicy Japonji i okazał nominację na posła rosyjskiego w Japonji. Rząd japoński nie uznał jednak tej nominacji i dotychczasowy rosyjski poseł wzdragał się opuścić gmach poselstwa.

### Pionierzy rosyjscy opuszczają front.

„Nasz Wiek“ donosi, że 3 rosyjskie oddziały robotników i pionierów opuściły front i powróciły do domu, wobec tego że dalsze umacnianie frontu jest już rzekomo niepotrzebne.

### Dekret o unarodowieniu banków w Rosji.

Dekret Lenina brzmi w dostownem tłumaczeniu w „Izwestji“, jak następuje:

„W interesie prawidłowego organizowania gospodarstwa ludowego, w celu stanowczego wykorzenienia spekulacji bankowej, oraz kompletnego zabezpieczenia robotników, włóscian i całej ludności pracującej z pod eksploatacji kapitału bankowego, a również w celu stworzenia jedynego Banku Ludowego Republiki Rosyjskiej, któryby rzeczywiście służył interesom ludu i klas biedniejszych C. K. W. postanawia: 1) Bankowość ogłasza się za monopol państwowy. 2) Wszystkie obecnie istniejące akcyjne banki prywatne i kantory bankierskie są połączone z Bankiem Państwa. 3) Aktywa i pasywa likwidowanych przedsiębiorstw przyjmuje Bank Państwa. 4) Tryb połączenia banków prywatnych z Bankiem Państwa będzie ustalony w nowym dekreście. 5) Członkowie zarządów sprawami banków prywatnych oddaje się Radzie Banku Państwa. 6) Interesy drobnych wkładów będą całkowicie zabezpieczone“.

Dekret C. K. W. przyjął wszystkiemi głosami przeciwko 5.

### Lednicki wyjeżdża do Warszawy.

Dotychczasowy prezes komisji likwidacyjnej, Lednicki, poczynił starania o zezwolenie na wyjazd za granicę. Lednicki nosi się z zamiarem udania się do Warszawy.

### Helejarze polacy.

„Nowaja Żiżn“ komunikuje: W Krynkowie, w gub. połtańskiej, odbyło się zebranie ewakuowanych z Królestwa Polskiego kolejarzy polaków, na którym zebrani, jako wolni obywatele niepodległego państwa polskiego, uchwalili zażądać od rządu rosyjskiego natychmiastowego przewiezienia z powrotem do kraju wszystkich kolejarzy polaków, w liczbie 10,000 osób.

### Powszechna mobilizacja na Ukrainie.

Jak komunikuje „Nowaja Żiżn“, centralna Rada ukraińska ogłosiła mobilizację powszechną, na mocy której wszyscy zwolnieni z wojska ukraińcy obowiązani są stawić się pod broń, zaś wszyscy oficerowie i żołnierze ukraińscy, znajdujący się poza granicami Ukrainy, obowiązani są powrócić na Ukrainę.



**Program Lenina.**

Pomiędzy delegatami Ukrainy i Lenina nastąpiło porozumienie na następujących podstawach:

Działania nieprzyjacielskie pomiędzy komisarzami i Radą ustają.

Wojska jednoczą się celem wspólnej walki z kontrewolucją.

Jako przedstawicielstwo różnych rządów rad ma zostać utworzone ogólne związkowe przedstawicielstwo rosyjskie.

Konstytuanta zbiera się dn. 18 stycznia i ma rozwiązać następujące zagadnienia: ogłoszenia Rosji za republikę federalną; narada o liniach wytycznych rokowań pokojowych; socjalizacja ziemi; ustanowienie przedsiębiorstw robotniczych uroczyste przekreślenie długów państwowych.

Na tem „uczreditelnoje sobranje” kończy swoje prace, poczem konstytuanta pojedynczych części państwa przeprowadzają pracę prawodawczą.

**Wiec narodowy w Kijowie.**

Przez Kopenhagę donoszą z Kijowa:

Dnia 12 z. m., odbył się w Kijowie wiec narodowy słowiańskich. Obecni byli polacy, czesi, słowacy, serbowie, południowi słowianie, rumuni i ukraińcy. Sala cyrku wypełniona była po brzegi. Zeszło się 4 i pół tysiąca osób; obecnych było wielu wojskowych.

Zagali wiec prezes polskiego komitetu wykonawczego, J. Bartoszewicz, który przemawiał w 4 językach: polskim, rosyjskim, ukraińskim i francuskim, podkreślając, że jemu przypadł w udziale zaszczyt zagajenia zebrania w imieniu narodu, który walczył zawsze za swoją i cudzą wolność, a by zmanifestować przed sobą i światem, że chcemy mieć zjednoczone i niepodległe państwo.

Przewodnictwo objął prof. Masaryk i powołał na zastępców oraz sekretarzy, przedstawicieli wszystkich zebranych narodowości, jako to: polaków, Czechów, rumunów, południowych słowian, ukraińców i włosów.

Referat wygłosił prof. Masaryk, poczem przemawiali przedstawiciele wszystkich zgromadzonych narodowości. W imieniu wojskowych polaków wygłosił mowę por. Jakowicki.

Cały wiec miał charakter wielkiej manifestacji. Mówcy na pierwszym miejscu stawiali konieczność rozwiązania sprawy polskiej.

Jakowicki oświadczył, że polacy będą walczyli do końca o wolność i zjednoczenie wszystkich narodów. Grupa kilkudziesięciu socjalistów polskich wszczęła hałas wołając: Nie prawda! Hańba! Nie chcemy więcej walczyć! Przyszło z tego powodu do scysji z żołnierzami polskimi, którzy przy pomocy publiczności usunęli z sali hałasujących.

Zgromadzenie urządziło owację przedstawicielowi wojskowej misji francuskiej, obecnemu na sali w charakterze gościa.

Uchwalono wspólną rezolucję o niezłomnym prawie narodów do niepodległości, stwierdzającą, że narody od tych żądań nie odstąpią nigdy.

Odśpiewano na koniec rotę Konopnickiej i hymn: „Hej slované”. Pieśni wysłuchano, stojąc.

**Zapasy zboża na Ukrainie.**

Członek ministerjum aprowizacji Wyrubow, który przybył z Kijowa do Moskwy, zakomunikował korespondentom dzienników petersburskich, iż Ukraina gotowa jest dostarczyć Rosji północnej potrzebnych ilości zboża za gotówkę.

Zapasy zboża Ukrainy są wprost niewyczerpane, gdyż nie są jeszcze zużyte zapasy z lat 1915 i 1916. Obliczają, że co miesiąc można sprowadzić 60 milionów pudów zboża.

**Otwarcie sejmu szwedzkiego.**

Ze Stokholmu, donoszą pod datą 16 stycznia.

Sejm szwedzki otworzy dzisiaj król mową tronową.

**O ustąpieniu księcia Isenburga, szefa administracji wojskowej na Litwie.**

„Lokal-Anzeiger” pisze, że ks. Leopold Bawarski przyjął jego dymisję „z żywym żalem, że ustąpił czowiek, który ofiarnie i skutecznie służył sprawie i którego największym dążeniem było prowadzenie powierzonej mu administracji w duchu niemieckim”.

Pomimo tych wyrazów żalu i wdzięczności hr. Isenburg musiał odejść — pisze dalej „Lokal-Anzeiger”.

Nie ma już dla niego miejsca na Litwie. Nie znalazł łaski u pewnych władców parlamentu, którzy wszystko lepiej

umieją, którzy czują się powołani na nauczycieli nawet tam, gdzie nie mają po swojej stronie nic oprócz błędnych teorii i którym wstrętnym jest wszelki przejaw niemieckiego poczucia siły.

Pan Erzberger dawno już żądał dymisji księcia. Jest i tak uderzającym, że przeprowadził to żądanie dopiero dzisiaj. Ale to, że jego żądanie stało się faktem, przemówi dość wyraźnie o tem, jak ma wyglądać rozstrzygnięcie w sprawie kraju litewskiego, czego należy się spodziewać w dniach najbliższych.

Skoro jednak ks. Isenburg wyjeżdża z Kowna, to trzeba mu oświadczyć, że jego ustąpienie zostało odczute jako ciężka strata dla sprawy niemieckiej. Zarzucano mu zbyt twardą rękę. Ale ks. I. miał ten punkt widzenia, że w kraju nieprzyjacielskim przedewszystkiem trzeba strzec interesów niemieckich, interesów wojska i ojczyzny. Widział swe najważniejsze zadanie w tem, żeby utrzymać w swem terytorjum karność i porządek. Nie dopuszczał do bezpośredniego współdziałania w administracji żywiołów miejscowych.

**„Germania” o sytuacji politycznej w Niemczech.**

Omawiając wynik ostatnich narad, na które przybyli do Berlina Hindenburg i Ludendorff, „Germania” oświadcza, że nie był on dla niej niespodzianką. W polityce niema nic bardziej niebezpiecznego od wahaniania, zaś hr. Hertling najmniej jest podobny do wiotkiej trzciny. Kanclerz Rzeszy wie czego chce i czego pożąda dla ojczyzny. Nie wyrobił on sobie swego zdania wczoraj dopiero i nie zmieni go też w tej chwili, jeżeli go do tego nie zmuszą zupełnie nowe sytuacje.

Sprawy o zabezpieczenie granic ze względów strategicznych również nie powstały dopiero w ostatnich tygodniach. Jest to tylko rzeczą zrozumiałą, że dziś możemy potwierdzić, iż zarówno kierownictwo Rzeszy jak i Korona nie myślą o tem, aby zachwiać Niemcy dzięki zmienności kursu w sprawie celów wojennych. Przyczyną wzburzenia były nadzieje i życzenia, jakie żywiły pewne koła polityczne, które uważały, że czas spełnienia tych nadziei właśnie nadszedł.

**„Temps” o mowie ks. Lubomirskiego.**

Paryski „Temps” napada gwałtownie na polską Radę regencyjną z powodu odwiezienia jej w Berlinie i zwraca się szczególnie przeciwko ustępowi mowy ks. Lubomirskiego: że „polacy wraz z narodem niemieckim dążyć będą do urzeczywistnienia wielkich, wspólnych celów.”

**Telegramy.**

**Komunikat niemiecki.**

Berlin, 16-go stycznia. (Urzędowo)

**Z widowni zachodniej.**

Front wojsk generała marszałka polnego Ks. Rupprechta Bawarskiego.

Około i na południu od Lens działalność artylerji była spętogowana. W poszczególnych odcinkach potyczki wywiadowe; na południowym wschodzie od Ornes wzięto jeńców.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Albrechta Württemberskiego.

Po wielogodzinnem działaniu ogniewem oddziały francuskie natarły na północy od Badouillers i wtargnęły chwilowo do naszych rowów.

Nasze oddziały wywiadowe wzięły jeńców w górnych Wogezach.

Front macedoński.

W łuku Cerny wzmożona działalność bojowa.

**Włoski teren walk.**

Pomiędzy Brentą a Piawe wielokrotnie ożywiona walka ogniowa, która trwała ze szczególną gwałtownością w okolicy Monte Asolone. Wiosi powtórzyli swe nieomyślne ataki tylko na północy od Monte Fontana Sacca; zostały one odparte.

W odcinkach Piawe na północy od Montello wzmożnił się ogień artylerji włoskiej.

Pierwszy General-kwatermistrz LUDENDORFF.

**Komunikat austriacki.**

WIEN, 16-go stycznia. (Urzędowo)

**Z widowni włoskiej.**

Pomiędzy Brentą i Mont. Petrica po silnem przygotowaniu artyleryjskiem, przechodząc chwilami w ogień buraganowy włosi przeszli do ataku piechoty. W na-

der gwałtownej walce zbliżka nieprzyjacieli wtargnął w pojedynczych miejscach do rowów naszych, został jednakże odparty w kontrataku. Na całym obszarze ataku czołowego linje bojowe znajdują się całkowicie w naszym posiadaniu.

U dolnego biegu Piawe zatrzymane zostało szybko natarcie nieprzyjacielskie pod Bressanin.

Szef sztabu generalnego

**Ustąpienie węgierskiego ministra żywnościowego.**

Przesilenie w węg. ministerstwie dla spraw żywnościowych wykazuje, że komplikacje, z jakimi walczy gabinet dr. Wekerlego (sprawa rozdziału armji) doszły do krytycznego momentu. Ustąpienie ministra żywn. hr. Hadika nastąpiło wśród okoliczności, które wskazują, że między Austrią a Węgrami istnieją dosyć poważne przeciwieństwa w ocenianiu sprawy żywnościowej, których usunięcie nie będzie sprawą łatwą. Hr. Hadik ustępuje nieodwołalnie.

Jak wiadomo, hr. Hadik zgłosił swoje ustąpienie już dnia 3 grudnia ub. r., a to z powodu odmiennego stanowiska, jakie zajął w sprawie przydziału żywności z Węgier dla Austrii.

Przesilenie grudniowe załagodzone ostatecznie w ten sposób, że Węgry miały ostateczną ilość swego przydziału ustalili dopiero po ukończeniu zarządzonej wówczas rekwiizycji, w międzyczasie obowiązywały się natomiast pewne ilości już teraz nadesłać.

Wbrew tej umowie Austrija nie otrzymała z Węgier żadnej wogóle żywności, a wobec tego ustąpienie hr. Hadika stało się nieodzownem.

Następcą ustępującego ministra będzie prawdopodobnie osobistość wojskowa, której przydzielony będzie cywilny doradca.

Pisma wiedeńskie donoszą, że także w innych gałęziach administracji węgierskiej wynikły trudności, w związku z czem istnieją przypuszczenia, iż ustąpią także: minister handlu hr. Serenyi i minister rolnictwa Mezooffy.

Z każdą chwilą zaostrza się również sprawa wojskowa.

**„Wilno”.**

Profesor Alfons Parczewski zamieścił w „Głosie” pod tym tytułem artykuł o znaczeniu Wilna dla Polski i kończy go słowami:

„Dzisiaj, gdy zbliża się rozstrzygnięcie granic niepodległej Polski, w duszy każdego Polaka wstają z kart najbliższej nam historii i przemawiają swem nieśmiertelnym imieniem—Kościuszko i Mickiewicz. Wraz z nimi, z krainy cieniów wysuwają się duchy Rejtana, Niemcewicza, Zana, Zygmunta Sierakowskiego, Syrokomli, Odyńca, Chodźki, Orzeszkowej, Karłowicza i całe legjony tych najbliższych Mickiewiczowskich ziomków, którzy na pobojuwiskach, szubienicach i w tundrach Syberji życie za Polskę oddali.

Wraz z nimi, staje przed oczami duszy naszej Wilno i cały kraj, którego ono jest środkiem. Oderwanie tego ogniska polskiego od wskrzeszonego państwa byłoby nowym aktem rozbioru Polski, byłoby ciosem zadany w serce narodu. Tak a nie inaczej rozumiały i odczuwały go cały naród polski, wyprowadzając stąd dalsze konsekwencje polityczne w przyszłości.”

**Wiadomości bieżące.**

**Katastrofa kolejowa pod Rzeszowem.**

Z Wiednia, ze źródła urzędowego, otrzymała W. A. T. wiadomość, że na stacji Trzciana pod Rzeszowem nastąpiło starcie pomiędzy jadącym do Wiednia pociągiem pośpiesznym № 10, a stojącym na stacji Trzciana pociągiem pośpiesznym № 9 linii Kraków — Lwów.

Śmierć poniosło 6 żołnierzy, 10 osób cywilnych z pośród podróżnych oraz jeden pracownik kolejowy; 50 osób odniosło rany.

Pomiędzy rannymi jest wielu Niemców z Rzeszy niemieckiej.

**Meteor.**

Do „War. Ztg.” donoszą z Przetycza: D. 9 b. m. parę minut po 11 w nocy nad Przetyczem (stacja między Thuszczem i Ostrołęką) ukazała się wielka kula świetlana, lecąca z zachodu na wschód, która wkrótce zajaśniała nadzwyczaj silnym światłem i potem zniknęła w obłoku dymu. Zjawiskiem tym b. i prawdopodobnie meteor.

**— Szczęśliwi legjoni.**

Największa wygrana w pierwszym dniu ciągnięcia Loterii Legjonów polskich padła na № 14958, będący w posiadaniu grupy legjonistów na froncie wschodnim. Będzie dla nich 60,000 mk. pociechą i pomocą nie lada.

**— Kto odgadnie fortunę?**

Przedwczoraj rozpoczęło się ciągnięcie 5 klasy loterii legjonów polskich, które potrwa 12 dni. W związku z ciągnięciem 5-ej klasy ogłosiła loteria legjonów konkurs o nagrodę 3000 mk. dla tego, kto odgadnie na jak wysoką wygrać padnie w ostatnim dniu ciągnięcia loterii (28-go stycznia) premia 100,000 marek. Przepisy loterii w sprawie premii brzmią: „Los, na który w ostatnim ciągnięciu 5-ej klasy padnie najwyższa wygrana, otrzymuje premję 100,000 marek. Na wypadek gdyby w ostatnim dniu ciągnięcia najwyższych wygranych było więcej, wszystkie jednak równej wysokości, premia przypada wygranej wyciągniętej na samym ostatku”. Bliższych informacji o warunkach uczestniczenia w konkursie o nagrodę 3000 m. udziela kantor kolektury wysyłkowej loterii legjonów polskich w Warszawie przy ul. Wierzbowej № 6.

**— z C. N. S. O.**

Ponieważ ilość spraw karnych znacznie się zmniejszyła przeto sędzia dr. Grünig mianowany został sędzią w wydziale cywilnym. Od 1 lutego sędzią dr. Stegman również przechodzi do wydziału cywilnego.

Do afończenia spraw karnych, prowadzonych przez prokuratorów sądu niemieckiego, wyznaczony został sędzia nadzorczy dr. Kesler.

Sędzia dr. Eberhardt przeszedł również do wydziału cywilnego. (\*)

**— Kuchnia dla urzędników miejskich.**

(i) Z uznaniem podnieść należy postanowienie magistratu w sprawie zrealizowania projektu urządzenia kuchni dla osób urzędujących w zarządzie miejskim. Dla prawidłowego funkcjonowania kuchni zarządzana będzie przez kilka osób z pośród urzędników. Cena obiadów dostosowana będzie do rzeczywistej ceny kosztów.

Dla ustalenia liczby osób, które korzystać będą ze stołowni zebrane zostały przez kierowników biur podpisy urzędników.

**— Dowóz ziemniaków.**

Wobec utrudnionej dostawy ziemniaków wagonami z powiatu sochaczewskiego i skierniewickiego, Wydział zaprowiantowania miasta postanowił wyteńczyć wszystkie siły, w celu intensywniejszej dostawy ziemniaków wozami z powiatu łódzkiego i łączycyckiego. (i)

**— Defraudacja.**

W tych dniach uciekł z Łodzi pomocnikasjera Głównej Kasy M. Gelbert — sprzeniewierzywszy znaczną sumę pieniędzy.

Wysokość zdefraudowanej gotówki dotychczas jeszcze nie została ustalona, wiadomo jednak, że w ogólnej sumie znajduje się i owe 8000 marek, które zniknęły razem z kasetką, należącą do Delegacji tanich kuchni. (i)

**— Dwa wieczory Rity Sachetto.**

W dniu 18 i 19 b. m. w Sali Koncertowej wystąpi wszechświatowej sławy tancerka klasyczna Rita Sachetto wraz ze swymi uczniami.

Zapowiedź występów Rity Sachetto, wywołała żywe zainteresowanie.

Bilety w Czytelni Nowości Straucha, Dzielna 12.

**— XIII Koncert popularny.**

W nałchodzącą niedzielę dn. 20 b. m. o godz. 3 popoł. w Sali Koncertowej odbędzie się XIII koncert popularny pod dyktando Br. Szulca. Koncert ten poprzedzi konferencja literacka o Beethovenie prof. Feliksa Halperna; jako solista wystąpi p. Prybalski (śpiew).

Bilety w Czytelni Nowości Alfreda Straucha, Dzielna 12.

**— Pożar.**

Onegdajszej nocy o godz. 2 1/2 zawezwano II oddział straży ogniowej ochotniczej do domu № 5 przy ulicy Kamiennej, gdzie jak się okazało od mocno rozpalonego pieca zapalił się sufity na pierwszym piętrze. Po wyrabaniu części sufity ognień po godzinnej akcji ratunkowej umiejscowiono. (\*)

**— Odzyskany łup.**

Po ujęciu złodziei, którzy w ubiegłym tygodniu skradli z fabryki Wagnera przy ul. Leszno 46 znaczną ilość towarów, agentom policji kryminalnej udało się wykryć skradziony towar, który był ukryty w pewnym próżnem mieszkaniu przy ul. Ekaterynburskiej 20.



## — Napad bandytów.

W nocy z wtorku na środę 3 uzbrojonych mężczyzn wtargnęło do mieszkania Majlecha Radzyna przy ul. Franciszkańskiej 19 i zażądało wydania pieniędzy. — Splądrowawszy mieszkanie, bandyci zrabowali 500 rb. gotówką, oraz różne przedmioty wartościowe i zbiegli.

## — 6 ofiar zawieruchy.

Pod Białymstokiem znaleziono po zawiei śnieżnej 6 osób zmarzniętych i zasypanych śniegiem.

## Ostatnie telegramy.

## Rokowania w Brześciu.

Brześć Litewski, 16 stycznia: Dzisiaj przed południem zgromadziły się delegacje mocarstw czwórprzymierza celem odbycia narad poufnych. Sekretarz stanu v. Kühlmann zdał sprawę ze stanu rokowań z przedstawicielstwem rosyjskim w ciągu dni ostatnich w kwestji regulacji terytorjalnych i politycznych. Przewodniczący sprzymierzonych delegacji wyrazili jednogłośnie sekretarzowi stanu swe podziękowanie i zupełne uznanie.

Z powodu niedyspozycji hr. Czernina, dzisiejsze poufne pertraktacje z delegacją ukraińską odbyły się w jego prywatnym mieszkaniu.

Po 1 i pół godzinnych obradach, w których przyjmowali udział i delegaci niemieccy, doszło do zasadniczego porozumienia w sprawie przyszłych stosunków politycznych pomiędzy Ukrainą a państwami centralnymi.

W ten sposób uczyniony został decydujący krok naprzód.

Na dzień jutrzejszy wyznaczono dalszy ciąg tych obrad, z szczególnym uwzględnieniem kwestji gospodarczych.

Po ukończeniu poufnie przygotowanej wymiany myśli, co stanie się niezadługo, nastąpią szczegółowe obrady.

## Z morza Północnego.

Berlin, 16 stycznia. (Urzędowo). Dnia 14/15 b. m. przedsięwzięły lekkie bojowe siły morskie niemieckie wycieczkę po południowej części morza Północnego. Nie spotkały one ani wojennych ani handlowych okrętów nieprzyjacielskich, acz zbliżyły się tuż do angielskich wybrzeży na północ od ujścia Tamizy. Wzięliśmy pod skuteczny ogień (350 strzałów) znajdujące się tam ważne urządzenia portowe.

Szef sztabu admiralicji.

## Rekrutacja w Ameryce.

Na prośbę departamentu wojny w Waszyngtonie, Chamberlain, prezes

komisji wojskowej senatu, wniosł do senatu wniosek prawa o rejestracji wszystkich mężczyzn, którzy od d. 3 lipca 1917 r. ukończyli 21 rok życia.

Celem prawa tego jest możliwość sprostania życzeniu gen. Crowdera, który chce corocznie wysyłać na plac boju 700 tys. żołnierzy.

## Loteria Legionów Polskich.

(Tabela nieurzędowa).

Piąta klasa, drugi dzień ciągnięcia.

Główne wygrane padły na następujące numery:

Mk. 100,000 № 22305.  
Mk. 4000 № 11360 22787.  
Mk. 2000 № 12449 14897 15225 20198 29983.

Mk. 1000 № 963 5350 5495 6375 6641 7586 8742 14981 15277 15714 23135 24526 30414.

Mk. 500 № 939 5875 9410 12654 15527 22602 25039 25677 26569 28760 31033.

Mk. 200 № 2182 5687 6908 7313 8085 10769 11260 13947 15922 16170 24958 25839 25855 27021 28282.

## Eks. Szeptycki pojedzie do Brześciu.

Wiedeński korespondent „Nowej Gazy” donosi, że podobno na rokowania brzeskie ma się udać z ramienia Austrii także m. i. J. E. gen-gub. St. hr. Szeptycki.

## O wychowanie estetyczne.

II.

Ścisłe mówiąc, wychowania estetycznego samego przez się właściwie niema, dążenie do wychowania estetycznego nie występuje, jako oddzielne zjawisko, jest ono ściśle i nierozdzielnie połączone z innymi dziedzinami wychowania. Jest tylko wychowanie ogólne w najszerszym zakresie, którego program koniecznie obejmować winien względy estetyczne, sztukę i dzieła sztuki.

W wychowaniu estetycznym, mamy podwójne zagadnienie:

1) rozbudzenie wrażliwości estetycznej, 2) kształcenie twórczości estetycznej. Zarazem nasuwa się wszakże pytanie, jaki jest cel rozwijania miłości piękna, i jakimi drogami dąży się do niego?

Na rzucone pytania daje nam odpowiedź Kuskin, który tak określa znaczenie piękna:

„Piękno stanowi największe dobro życia. Uczucia estetyczne są czarem i uro-

kiem życia, im to zawdzięczamy dreszcz, przejmujący nas w najpiękniejszych godzinach naszego istnienia, godzinach dla których warto było żyć”.

Istotnie, ktoś nie odczuwał, jak dobroczynnym jest piękno i harmonja w niem tkwiąca, jak kojąco wpływa na duszę szarpaną rozdźwiękami życia. Rozkosz estetyczna, to iście cudowna potęga, co, bezinteresowna i od żadnych nie zależna celów, duszę naszą uszlachetnia, prowadzi do dobra, odrywa od powszednich trosk i codziennych zabiegów, otwiera świat inny, cudny, świat fantazji i wzruszeń. Tkwi w tem potężny czar wyzwolenia, oswobodzenia się z więzów życia szarego, niewysłowiony urok wolności i swobody.

Oto w powszednie, szare życie człowieka, włożonego w jarzmo zawodowej pracy i codziennych kłopotów, wpada promień piękna ze słońca przyrody, albo z wyżyn sztuki, i nagle znika, pierzcha ten szary nastrój dnia powszedniego, staje się dla duszy święto.

Piękno jest wreszcie czynnikiem, który łączy się i zbliża ludzi. Estetyczne wrażenia bogactwem życia i potęgą jej; pod ich wpływem czujemy, że żyjemy intensywniej, bujniej, pełniej, nasza zdolność czucia, myślenia, działania wzrasta, stajemy się zdolni do rzeczy nadzwyczajnych, co mierzenia sił na zamiary. Dzięki im, osiągamy wyższą miarę psychicznego rozwoju.

Jednym z dowodów tego jest fakt, że każdy wielki prąd, każda idea, gdy ma ludzi pchnąć do czynów śmiałych i bohaterkich, stwarza sobie jakąś pieśń, która jej hasło stanowi, i przez nią oddziaływa na uczuciowość tłumów.

Wychowanie estetyczne, wrażliwość na piękno, zmierza wreszcie, wraz z innymi działaniami wychowania, do udoskonalenia ludzkiego typu, do spretgowania, zwiększenia energii życiowej. Wrażliwość estetyczna potęguje ludzką zdolność do znajdowania szczęścia, czyni pełniejszym, bogatszym życie; stanowi więc dla jednostki zysk bezwarunkowy, o który wychowawcy troszczyć się należy.

Poczucie piękna należy wyrobić stale — ciągle; najlepszym środkiem — obcowanie z przyrodą, porównywanie zjawisk tam zachodzących, spretgowanie wrażliwości na jej uroki. Dziecko inaczej rozumie i odczuwa przyrodę niż dorośli; co innego w niej widzi, czem innym się zachwyca. Nie zainteresuje go piękny widok, ale zachyci kwiatek, lub barwny motylek. Umysł dziecka nie może objąć całości, szuka szczegółów. To też, to co dajemy dziecku, nie powinno przekraczać zakresu jego pojmowania i odczucia. Zając się może tylko to, co odpowiada poziomowi jego pojęć i uczuć. Przedwcześnie wyrobiona dojrzałość jedynie zgubną być może.

Obecne wychowanie dzieci naszych grzeszy przede wszystkim jednostronnością główny nacisk położono tu na rozwój umysłowy i wzbogacenie wiadomości, rozwój zaś uczuć i wyobraźni, to sprawa drugorzędnej wagi, zamiast rozwijać w dzieciach pełnię życia, poświęcamy dzieciństwo na zmudne zdobywanie różnych wiadomości, pozorów wiedzy.

Dzieje się czasami gorzej, oto napisałem, iż Łódzka Deleg. Szkolna, ze „względów oszczędnościowych” skasowała w szkołach lekcje śpiewu, udzielane przez specjalistów, powierzając takowe nauczycielstwu innych przedmiotów (?). Książka zastąpi wprawdzie spostrzeżenia zmysłowe, lecz nie nauczy rozumować samodzielnie, raczej zabije w dziecku wrodzone spostrzegawczość i wyobraźnię.

Niech dziecko samo poznaje wszystkie zjawiska, jakie tylko poznać można, pokazywać mu je w różnych porach dnia i roku, niech jedynym środkiem kształcenia nie będzie czytanie i nauczanie. Umysł bowiem, znużony nauką, zdolny będzie reagować jedynie na zjawiska niezwykle imponujące, bez wrażeń zaś przejdzie tysiące zjawisk spotykanych codziennie. — Zmniejszenie się wrażliwości na podniety zewnętrzne u dzieci, oddanych nadmierne- mu czytaniu, jest faktem stwierdzonym.

Dziecko winno ułochać piękno, we wszystkich jego przejawach, gdyż wszystkie są sobie pokrewne. Trzeba by rytmem i harmonją życia duchowego, ażeby od rzeczy wdzięcznych, umiało wznosić się do pięknych, od pięknych do wzniosłych.

Albowiem kochać piękno, znaczy być zdolnym do dobra. W sercu, co piękno prawdziwie ukochało, nie znajdzie już miejsca na nikczemność ni podłość. Wrażeń estetycznych doznajemy za pomocą zmysłów, które dostarczają nam czucia ze świata zewnętrznego, w wychowaniu więc ćwiczenie zmysłów odgrywać winno rolę niepoślednią.

Wł. S-jek.

## Zawiadomienie.

W celu zaoszczędzenia światła Biuro moje z dn. 22 ub. m. czynne jest od 9 rano bez przerwy, lecz tylko do godziny 6 wieczorem

## ALEKSANDER GERSDORF

Konsultant Prawny.

Piotrkowska № 84.

## LEKARZ - DENTYSTA

H. Lewitówna

choroby zębów i jamy ustnej) ul. Piotrkowska 17.

Przymuje od 10—2 od 4—7-ej w.

Dyrekcja koncertowa H. Wolfia i J. Sachsa w Berlinie  
**Sala Koncertowa, Dzielna № 18.**  
Jutro i w sobotę d. 18 i 19 stycznia o g. 8 w. i tylko dwa wieczory tańców klasycznych  
**Osobisty występ**  
**Rita SACCHETTO**  
wraz z mistrzowskimi uczniami jej szkoły tańca  
Bilety od mk. 2 do mk. 10 w Czytelni Nowości Alfreda Straucha, Dzielna 12.

**PIECYKI KIESZONKOWE**  
wysyła również i w pole  
**Księgarnia H. Blechschmidta**  
ul. Przejazd № 1.

ADWOKAT  
**A. Zieliński**  
mieszka obecnie  
Wólczańska № 21.

**Lekcje gry fortepianowej**  
metodą ułatwioną  
udziela doświadczona nauczycielka  
zostać można od 2 i pół do 4 i pół.  
**Szkolna 17 m. 8, II piętro**

W poniedziałek, dnia 21-go stycznia r. b. o g. 8-ej wieczorem

**na kursach Esperanta**  
przy Łódz. Esperanckim Tow. (Długa 90)  
rozpoczną się wykłady  
dla nowych 2-ich początkowych grup w jęz. polskim oraz nieznaję kim. Zapisani kandydaci proszeni są o zgłoszenie się. Dalsze zapisy na wakujące miejsca przyjmie kancelarja T-wa codziennie (prócz sobót i niedziel) od 8—10 w. Kurs 8-miesięczny mk. 6.

**Licytacje przymusowe.**  
W piątek dnia 18 stycznia r. b. odbędą się następujące sprzedaże za gotówkę:  
1) o godz. 8.30 przy ulicy Sienkiewicza 14: kredens, szafa do garderoby, otomana,  
2) o g. 9 przy ul. Piotrkowskiej 261: szafa do garderoby,  
3) o g. 9.30 przy ul. Rzgowskiej 33: 2 sr-brne lichtarze, zegar nielkowy,  
4) o g. 10.30 przy ul. Zielonej Nr. 7: szafa do garderoby, stół,  
5) o g. 11.30 przy ul. Dolnej 6: maszyna do szycia.  
**Miejski Urząd Sekwestacyjny.**

Specjalista  
**Dr. L. PRYBULSKI**  
Choroby skórne, zewnętrzne i włosów  
ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej  
Przyjmie od 8—2 i od 4—9, Panie od 5—6.

Pierwsza  
**Chrześcijańska Lecznica**  
chorób zębów i jamy ustnej, teraz Sienkiewicza № 63, róg Ewangelickiej.  
Najlepsze ZĘBY sztuczne i plomby  
Leczenie homeopatyczne. Od 9—6.

**Nauczyciela**  
lub nauczycielkę rutynowaną **poszukuję**, w wieczorowych godzinach dla dalszego wykształcenia w **języku polskim**. Oferty w administracji „Gaz. Łódz.” pod „J. P.”

**Ogłoszenia drobne.**

**Francuski** otrzymają korzystne posady. Biuro Ludwińskiego ul. Piotrkowska 109.

**Inżynier** Elektrowni Łódzkiej udziela lekcji elektrotechniki, matematyki. Sienkiewicza 20. 7—8 w.

**Jeany** w Łodzi **szukam** reperacji jeany garderoby używanej; przerabiam, nicuję, odświeżam, czyści, pierzę chemicznie i farbuję garderobę męską. Roboty wykonuję starannie, szybko i tanio. Poleca Sortownia Chrześcijańska Piotrkowska 174.

**Meble** sprzedają po cenie kosztu Orla 23. Stolarnia.

**Nauczycielki**, nauczycieli, fro-blanki — wychowawczyń hony — pielęgniarzek, ochroniarek; wykwalifikowanych rządów-agronomów i gospodyń poleca **Pierwszorzędne Biuro pedagogiczne — komendacyjne Ludwińskiej, Piotrkowska 109.**

**Pianino** w dobrym stanie sprzedam. Piotrkowska 141. Wiadomość u stróża.

**Potrzebny** korepetytor lub korepetytorka do 2-ga dzieła. Piotrkowska № 66 Wiadomość u stróża.

**Służąca** potrzebna na wieś zaraz. Zgłaszać się: Przejazd 65, stróż wskaza.

**Ślubna** elegancka sukma do sprzedania, Piotrkowska 133—8.

**Sanki**, dwie bryczki, wóz deskowy, uprząż i para kucy do sprzedania. Przejazd 67.

**Udzielam** lekcji gimnastyki domowej w godzinach poza szkolnych. Oferty w adm. „G. Ł.” pod „G. D.”

**Wstążki** jedwabne w wielkim wyborze po cenach fabrycznych poleca Bruno Rosenberg, Łódź, Piotrkowska 103.

**21 Główna.** Krawiecka pracownia garderoby męskiej tanio wykonywa obalanki; nicowanie, reperacje, czyszczenie, pranie. J. Wojciechowski, Główna 21.

**Zagubione dokumenty.**

**Dowód № 47672** Oddziału 2-go Łódzkiego Warsz. Akc. Tow. Pożyczkowego Pasz. Majera № 11 zaginiony. Zastrzeżenie zrobione.

**Dowód № 18907** Oddziału 2-go Łódzkiego Warsz. Akc. Tow. Pożyczkowego Pasz. Majera 11 zaginiony. Zastrzeżenie zrobione.

**Łucja** Półka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

**Marjanna** Kozicka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

**Marjan** Klys, Radwańska № 51, zgubił książeczkę legitymacyjną na 6 osób, wydana z K. R. Ch. i M.

**Pesa** Kon. zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

**Władysław** Mroczkowski zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

**Zginił** paszport niemiecki, wydany w gminie Gospodarz, na imię Stanisława Kłmka.

**Zgubiono** w tramwaju miejskim portfel, zawierający gotówkę 120 marek i 21 rubli, oraz paszport niemiecki, wydany z gm. Topola, pow. Łęczyckiego, na imię Marjanny Andrzejczak. Znalazca zechce oddać na ulicę Nawroł 58, do szpitala, za nagrodą 50 marek.